

O Nakle, niewielkiej miejscowości leżącej 3 km na wschód od Tarnowskich Gór, wspomina już dokument z 1356 r., w którym występuje sędzia bytomski Franczko z Nakła. Rozwój osady nastąpił w XVI w. po uruchomieniu we wsi wapienników, przerobionych w 1959 r. na prażalnię dolomitu (dziś nieczynne), a w XVI i XVII w. – także kopalń rud srebra i ołowiu. Pod koniec XVI wieku doliczono się już w tym rejonie ok. 400 szybów. Prawdopodobnie to dzięki dziesięcinie z działalności górniczej, tzw. „nieckowemu”, właściciele Nakła (piszący się Nakielscy) zbudowali w połowie XVI w. murowany zamek. Niestety, w niecałe sto lat później tarnogórskie – a tym samym nakielskie – górnictwo podupało, do czego przyczyniły się coraz trudniejsze warunki wydobywania i wojna trzydziestoletnia.

W 1695 r. właścicielem Nakła został Leon Ferdynand Henckel von Donnersmarck, protoplasta bytomsko-siemianowickiej linii tego rodu. On i jego spadkobiercy próbowali ożywić górnictwo na terenie Nakła, ale były to działania bezowocne.

Podobnie jak sama miejscowość, podupał także zamek nakielski. Użytkowany okazjonalnie przez Donnersmarcków – głównie w okresie lata (swoją stałą rezydencję mieli w Siemianowicach), był tylko jedną z wielu ich posiadłości. Dopiero w połowie XIX wieku, w czasach największego rozkwitu fortuny Dennersmarcków i rządów nad bytomsko-siemianowickim fideikomisem Hugona I Karola Antoniego Henckel von Donnersmarcka, następuje także rozkwit rezydencji w Nakle.

W połowie XIX wieku Górny Śląsk był już obszarem silnie uprzemysłowionym i zurbanizowanym, a życie w miastach z powodu silnego zapylenia i hałasu stawało się – zwłaszcza dla bogatej arystokracji przemysłowej – coraz bardziej uciążliwe. Stopniowo większość z nich opuszcza siedziby w miastach, budując rozległe założenia pałacowo-parkowe: Tiele-Wincklerowie przenoszą się z Miechowic do Mosznej, Schaffgotschowie z Szombierek do Kopic, przychodzi kolej także na siemianowickich Donnersmarcków. W 1858 r. w Nakle, w miejscu XVI-wiecznego zamku Nakielskich, Hugon I wznosi nową neogotycką rezydencję. Arkadiusz Kuzio-Podrucki wiąże jej budowę z wiedeńskimi architektami Johannem Romano i Augustem Schwendenweinem, budowniczymi zamku w Wolfsbergu. Zbudowana na planie prostokąta z kwadratową wieżą od północnego wschodu, przypominała modne wówczas w Europie budowle w stylu angielskiego gotyku „tudor”.

Na starej pocztówce utrwalony został ówczesny wygląd pałacu, pełnego krenelaży – tak na wieżach, jak i na korpusie. Zachował się także opis posiadłości z 1864 r.: „Zamek nakielski ostatnio wspaniale rozbudowany, jest z w y c z a j n ą (podkreślenie moje), letnią rezydencją hrabiego Hugo Henckel von Donnersmarcka linii siemianowickiej. Zamek ten jest szczególnie znany z koni wyścigowych pełnej krwi, ale również z dużym smakiem i komfortem urządzonego wnętrza. Do niego

należy jedynie 850 morgów lekkiej piaszczystej ziemi, a z bydła 10 koni, 8 wołów, 2 krowy i 700 owiec /.../ Słynie również z pokazów zwierząt i gonitw konnych, które organizowane są częściowo przez okręgowy związek ziemiański, częściowo przez hrabiego Henckel von Donnersmarcka...” Hugo I Henckel von Donnersmarck miał dwie pasje: myślistwo i hodowlę koni. Tę pierwszą realizował głównie w swej posiadłości w Wolfsbergu w Karyntii (Austria), drugą zaś w Nakle. W stadninie, liczącej setki pełnokrwistych rumaków, najlepszym był ogier Artur, który w latach 1859-1862 na gonitwach w Baden-Baden i St. Leger zdobywał najwyższe lokaty. O wartości stada świadczy też fakt, że tylko klacze Donnersmarcka zakwalifikowały się na derby w Anglii. Konie ze stadniny w Nakle, przygotowywane w siemianowickiej ujeżdżalni, z powodzeniem rywalizowały na torach europejskich, opanowanych przez francuskich dżokejów.

Hugo I Henckel von Donnersmarck zmarł w Wolfsbergu w Karyntii w 1890 r., ale jeszcze przed śmiercią rozdysonował olbrzymi majątek między synów: najstarszy Hugo II został dziedzicem fideikomisu bytomsko-siemianowickiego, głową rodu i osiadł na zamku w Siemianowicach; Łazarz IV otrzymał dobra w Nakle i osiadł w tamtejszym pałacu; natomiast Artur – dobra w Karyntii i pałac w Wolfsbergu. Ten podział utrzymał się aż do 1945 r.

Po zamieszkaniu na stałe w Nakle, Łazarz IV przebudował pałac ok. 1891 r., przy pomocy architekta Hugo Heera. Pozostawiono go w stylu neogotyckim, jednak krenelaże, które dotychczas wieńczyły wieże i korpus, zastąpione zostały licznymi wieżyczkami i pinaklami. Powiększono korpus, przykrywając go spadzistym dachem. Fasada podzielona została trzema ryzalitami, zwieńczonymi schodkowymi szczytami. Wieżę główną nakryto namiotowym, blaszanym dachem z lukarnami, zaś wieże pozostałe – stożkowatymi hełmami krytymi dachówką „na rybią łuskę”. Taki wygląd pałacu zachował się do naszych czasów, chociaż nie zachowały się spalone w 1945 r. wnętrza (wg informacji miejscowej ludności, kwaterujący w pałacu żołnierze radzieccy zaprószyli ogień od prowizorycznego piecyka). Po wyremontowaniu pałacu ulokowano w nim 3-letnie Państwowe Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego. W l. 2006-2010 w pałacu mieściła się galeria „Barwy Śląska”. Obecnie trwa remont pałacu.

Pałac otacza 4-hektarowy wewnętrzny park angielski, stanowiący fragment większego założenia krajobrazowego, łączącego zespół pałacowy ze stacją kolejową i kościołem. Park założono w XIX w. i otoczono murem z kordegardą i bramą w stylu angielskiego neogotyku. Na wschód od pałacu znajdują się zabudowania gospodarcze, z którymi sąsiaduje Dom Sierot prowadzony przez siostry boromeuszki – fundacja hrabiny Marii Henckel von Donnersmarck. W czasach Donnersmarcków

na południe od parku wewnętrznego stały stajnie. Urządzono tam także ścieżki do jazdy konnej (obecnie teren zabudowany), natomiast na północny zachód od kościoła, przy drodze do Lasowic urządzono dwa tory wyścigów konnych (Reitbahn), obecnie zaorane. Od północy do parku przylegały zabudowania folwarku.

Hrabia Łazarz IV był fundatorem w 1892 r. neoromańskiego kościoła parafialnego p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, proj. Hugo Heera oraz miejscowej plebanii (1895 r.). Przy tej okazji zbudował także w 1898 r. obok kościoła mauzoleum dla swej rodziny. W 1914 r. spoczęły w nim ciała Łazarza IV (1835-1914) i jego żony Marii (1838-1914) oraz – 15 lat później – syna Edwina (1865-1929).

Edward Wieczorek

Wybrana literatura:

Berezowski Stanisław, Turystyczno-krajoznawczy przewodnik po województwie śląskim, Katowice 1937 s.239

Grundmann Günther, Schlösser und villen des 19.Jahrhundrts von Unternehmern in Schlesien, [w:] Tradition, zeitschrift für Firmengeschichte und Unternehmensbiographie, 1965, s.149-162

Inwentaryzacja Krajoznawcza Województwa Katowickiego, zeszyt 11 Gminy Świerklaniec i Tapkowice, opr. Rościszewski Piotr, RPK Katowice 1993

Janeczek Zdzisław, Od Sancowic do Siemianowic, Katowice 1993

Krawczyk Jarosław Aleksander, Kuzio-Podrucki Arkadiusz, Śląskie zamki i pałace Donnersmarcków, Radzionków 2011

Kuzio-Podrucki Arkadiusz, Henckel von Donnersmarckowie. Kariera i fortuna rodu, Bytom 2003

KZSz w P. T.VI, z. 12, Powiat tarnogórski, s. 7

Nowak Jan, Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry, TG 1927

Tarnowskie Góry i okolice w nieznanym rycinach z 2. poł. XIX stulecia, [w:] Kalendarz Tarnogórski 1992, s.33-39

Wieczorek Edward, Zamki pałace na turystycznych szlakach cz. II, Katowice 1994

XXVII WARSZTATY PRZEWODNICKIE ZAMKI I PAŁACE ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ



NAKŁO ŚLĄSKIE